

Ewa Rogowska-Cybulska, Marek Cybulski

Odniesienia do Boga w etykiecie językowej bohaterów dramatów Jana Karnowskiego

Język - Szkoła - Religia 8/1, 45-60

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Ewa Rogowska-Cybulska
Marek Cybulski
Uniwersytet Gdański

ODNIESIENIA DO BOGA W ETYKIECIE JĘZYKOWEJ BOHATERÓW DRAMATÓW JANA KARNOWSKIEGO

Jan Karnowski (1886–1939) to kaszubski pisarz i działacz, członek grupy literackiej młodokaszubów, autor polskojęzycznych artykułów programowych tej grupy, a także kaszubskojęzyczny poeta i dramaturg¹. Choć autor *Mojej drogi kaszubskiej* bardziej znany i ceniony jest jako poeta, „uznawany, obok ks. Leona Heykego, za najlepszego liryka swego czasu i właściwego twórcę poezji kaszubskiej”², stosunkowo wysoką wartość literacką przypisuje się również jego twórczości dramaturgicznej. Na przykład Danuta Żebrowska uważa dramaty Jana Karnowskiego oraz Bernarda Sychty za „najbardziej dojrzałe pod względem ideowym i artystycznym”³ w kaszubskim dramatopisarstwie okresu II Rzeczypospolitej, dodając, że „ich twórczość dramatyczna mocno osadzona jest w folklorze kaszubskim i historii Pomorza”⁴. Również Kazimierz Ostrowski podkreśla, iż „czytając *Libuszę*, uświadamiamy sobie, że jest to przejaw niepospolitego talentu wypowiedzi w rodzaju dramatycznym. Także wcześniej powstałe sztuki (...) mają niezaprzeczalne wartości”⁵. Nawet autorzy wskazujący na niedociągnięcia konstrukcyjne występujące w niektórych z dramatów Karnowskiego doceniali wagę zawartych w nich treści ideowych⁶.

¹ [J. Treder], *Karnowski Jan*, [w:] *Język kaszubski*, red. J. Treder, Gdańsk 2003, s. 109–110.

² C. Obracht-Prondzyński, *Jan Karnowski – życie i twórczość*, [w:] J. Karnowski, *Dramaty*, oprac. i przypisy M. Cybulski, wstęp C. Obracht-Prondzyński, D. Kalinowski, M. Cybulski, Gdańsk 2011, s. 5.

³ D. Żebrowska, *Realia obyczajowe i historyczne w dramaturgii kaszubskiej w latach 1920–1939*, „Rocznik Gdański”, t. XLVI, 1986, z. 2, s. 295.

⁴ Tamże.

⁵ K. Ostrowski, *Z kaszubskiej gleby. O Janie Karnowskim*, Gdańsk 1973, s. 26.

⁶ D. Kalinowski, *Obraz – idea – tożsamość. O dramaturgii Jana Karnowskiego*, [w:] J. Karnowski, *Dramaty*, oprac. i przypisy M. Cybulski, wstęp C. Obracht-Prondzyński, D. Kalinowski, M. Cybulski, Gdańsk 2011, s. 112.

W wydanym niedawno przez Instytut Kaszubski zbiorze dramatów Karnowskiego, będącym szóstą pozycją serii Biblioteki Pisarzy Kaszubskich⁷, ukazało się siedem utworów dramatycznych tego pisarza: *Zôpis Mscëwoja*, *Libùsza*, *Ôtrok Swiätowida*, *Kaszëbi pòd Widnã*, *Wesele kaszubskie*, *Scynanié kani* i *Czòrlińszci*. Trzy z tych tekstów, mianowicie *Zôpis Mscëwoja*, *Libùsza* i *Kaszëbi pòd Widnã*, podejmują tematykę historyczną⁸, *Ôtrok Swiätowida* stanowi próbę zbudowania kaszubskiego mitu, w *Scynanim kani* na tle znanego widowiska folklorystycznego skrytykował autor wady współczesnych mu Kaszubów, *Czòrlińszci* przynosi dramatyczne ujęcie fragmentu epopei Hieronima Derdowskiego pt. *Ô panu Czòrlińszcim, co do Pùcka pò sece jachòl*⁹, natomiast *Wesele kaszubskie* to utwór typowo folklorystyczny, składający się z tekstów kliszowanych, wspólnych wielu regionom Polski¹⁰. W swych dramatach Karnowski, który „był polskim patriotą, wychowanym w duchu ideałów romantycznych i tradycji filomackich, ale jednocześnie był całkowicie oddany sprawie kaszubskiej”¹¹, zawarł najważniejsze idee ruchu kaszubskiego, a dla ich wyrażenia odpowiednio wykreował świat przedstawiony tych utworów. W dramatach historycznych składają się nań postaci i wydarzenia autentyczne, na których tle działają postaci fikcyjne, natomiast w *Czòrlińszcim* w realistycznej konwencji, może tylko nieco przerysowanej, swoje przygody przeżywają postaci fikcyjne (przejęte z epopei Hieronima Jarosza Derdowskiego). W *Ôtroku Swiätowida* akcja dzieje się w świecie odrealnio-

⁷ J. Karnowski, *Dramaty*, oprac. i przypisy M. Cybulski, wstęp C. Obracht-Prondziński, D. Kalinowski, M. Cybulski, Gdańsk 2011, Biblioteka Pisarzy Kaszubskich 6. Fragmenty dramatów Karnowskiego cytujemy z tego wydania i oznaczamy skrótem *BPK JK*, po którym podajemy numer strony.

⁸ *Zôpis Mscëwoja* przenosi czytelnika-widza w XIII wiek. Tytułowy bohater, książę Pomorza Gdańskiego przekazuje władzę nad swym krajem na wypadek swej bezpotomnej śmierci władcy Wielkopolski, który następnie koronuje się na króla Polski, co kończy okres rozbitcia dzielnicowego. *Libùsza* traktuje o początku XIV w., gdy Pomorze znajduje się w orbicie wpływów czeskich, a tytułowa bohaterka jest księżniczką z dynastii Przemysławidów, poślubioną pomorskiemu możnemu, Swiäcë. Akcja *Kaszëbów pòd Widnã* toczy się w XVII wieku, a dramat opowiada o udziale Kaszubów w zwycięstwie wiedeńskim króla Jana III Sobieskiego.

⁹ Por. H.J. Derdowski, *Ô panu Czòrlińszcim, co do Pùcka pò sece jachòl*, oprac. i przypisy E. Gołąbk, wstęp J. Samp, J. Walkusz, Gdańsk 2007, Biblioteka Pisarzy Kaszubskich, t. 2.

¹⁰ Por. B. Sychta, *Hanka sã żeni*, [w:] *Dramaty obyczajowe Bernarda Sychty*, oprac. J. Treder, J. Walkusz, wstęp J. Treder, Biblioteka Pisarzy Kaszubskich, t. 3, s. 49. D. Żebrowska zauważa również, że „*Wesele kaszubskie* Karnowskiego i *Wesele kaszubskie* Sychty stanowią analogon do owych wesel regionalnych, których sporo już było w innych stronach Polski” (D. Żebrowska, tamże, s. 299). Autorka dodaje, że „z porównania *Wesela kaszubskiego* i *Wesela* Sychty wynika, że mają one wobec siebie charakter komplementarny. Wiernie oddają weselną obrzędowość kaszubską” (tamże, s. 299).

¹¹ C. Obracht-Prondziński, tamże, s. 9.

nym, baśniowym, a w *Weselu kaszubskim*, które miało być początkowo dalszą częścią *Kaszëbów pòd Widnã*, w związku z czym jego akcja dzieje się w XVII w., schematycznie ujęte postaci posługują się współczesnymi dramaturgowi tekstami folklorystycznymi.

W kreacji świata przedstawionego dramatów Karnowskiego obok określonego słownictwa (zwłaszcza antroponimów, toponimów, fitonimów, imion świętych i mitonimów¹², a także etnonimów¹³) bardzo ważną rolę odgrywają środki służące do wyrażania grzeczności językowej, rozumianej jako zbiór „przyjętych w danej kulturze form językowych zachowań podporządkowanym określonym sytuacjom pozajęzykowym”¹⁴, stanowiący składnik grzeczności ogólnej. Różne fragmenty i różne aspekty etykiety językowej charakteryzującej bohaterów tych utworów ewokują różne cechy kultury kaszubskiej, której obraz kreuje Karnowski poprzez odpowiednie kształtowanie świata przedstawionego¹⁵. Jednym z ważniejszych fragmentów etykiety językowej, którą posłużył się autor *Zòpisu Mscëwòja* przy zgodnym z jego intencjami profilowaniu obrazu kultury kaszubskiej, są zwroty grzecznościowe¹⁶, w których występują odniesienia do Boga. Rola tego typu zwrotów w etykiecie językowej obowiązującej w świecie przedstawionym dramatów Karnowskiego wynika z ich roli w etykiecie językowej stosowanej w realnym świecie. Odniesienia do Boga pojawiają się w formułach etykietałnych wielu narodów i grup językowych z kręgu kultury chrześcijańskiej. Na przykład popularny w języku rosyjskim zwrot *spasibo* ‘dziękuję’ jest skrótem

¹² Por. M. Cybulski, *Rola słownictwa w kształtowaniu obrazu przeszłości Kaszub w dramatach historycznych Jana Karnowskiego*, [w:] *Polszczyzna regionalna Mazowsza*, t. VII, red. D. Czyż i H. Sędziak, Ostrołęka 1012, s. 49–57.

¹³ Por. E. Rogowska-Cybulska, M. Cybulski, *Nazwy etniczne w dramatach Jana Karnowskiego oraz ich rola w kreowaniu kaszubskiej tradycji i tożsamości*, [w:] *Język – tradycja – tożsamość*, Gdańsk 2013, w druku.

¹⁴ M. Marcjanik, *Mówimy uprzejmie. Poradnik językowego savoir-vivre’u*, Warszawa 2009, s. 1. Zob. także tejże *Formy grzeczności językowej w utworach Stefana Żeromskiego. Na materiale powieści Przedwiośnie*, [w:] tejże, *W kręgu grzeczności. Wybór prac z zakresu polskiej etykiety językowej*, Kielce 2001, s. 173.

¹⁵ Zob. także M. Cybulski, E. Rogowska-Cybulska, *Kaszubskie powitania w dramatach Jana Karnowskiego*, [w:] *Językowy, literacki oraz kulturowy obraz Pomorza dawniej i dziś*, pod red. Z. Licy i M. Klinkosz, Gdańsk 2013, s. 55–68; tychże, *Etykieta językowa w dramatach historycznych Jana Karnowskiego i jej rola w kształtowaniu obrazu przeszłości Kaszub*, [w:] *Nasz język w przeszłości – nasza przeszłość w języku*, pod red. I. Kępki, L. Wardy-Radys, Pelplin 2013, w druku.

¹⁶ Wyodrębnia się dwa typy wypowiedzi grzecznościowych: 1. zwroty, tzn. wyrażenia predykatywne (powitania, pożegnania, podziękowania, życzenia, toasty, przeproszenia, gratulacje, wyrazy współczucia, pytania grzecznościowe, przedstawianie się i przedstawianie kogoś, deklaracja pomocy, zaproszenie) i 2. wyrażenia adresatywne (o charakterze niepredykatywnym). Por. M. Marcjanik, *Etykieta grzecznościowa*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2001, s. 282.

formuły *Spasi Bog* ‘Niech Bóg dopomoże’, a powszechne dziś w polszczyźnie *Dzień dobry* wywodzi się z życzenia: *Bóg/Boże daj/zdarz dobry dzień*¹⁷.

I

W etykietce językowej bohaterów dramatów Karnowskiego odniesienia do Boga wynikają najczęściej z wprowadzenia do świata przedstawionego tych utworów odpowiednich zwrotów etykietalnych występujących w etykietce kaszubskiej współczesnej autorowi. Należą do nich przede wszystkim formuły etykietalne, których komponentem jest rzeczownik (*Pón*) *Bóg*. Dotyczy to w dramatach Karnowskiego głównie zwrotów pożegnalnych i formuł podziękowań.

Spośród zwrotów etykietalnych, których komponentem jest rzeczownik *Bóg*, wyróżniają się w dramatach Karnowskiego – zarówno pod względem frekwencji, jak i wariantowości – formuły stosowane podczas **pożegnania**. Pełny akt pożegnania zawierający komponent *Bóg* składa się z formuły pożegnalnej stosowanej przez osobę opuszczającą dane miejsce wobec osoby, która w nim pozostaje (osób, które w nim pozostają), mianowicie zwrotu *òstań z Bògã* lub *bãdz(ta) z Bògã*, a także z formuły pożegnalnej stosowanej przez osobę pozostającą w danym miejscu wobec osoby, która je opuszcza (osób, które je opuszczają), mianowicie zwrotu *jedz(kôj) (le) z Bògã*, *jachôjta z Bògã*. Na ogół inicjatorem aktu pożegnania jest osoba wyjeżdżająca, np. tytułowy bohater dramatu *Czôrlińszci*, opuszczając z Żydami Kętrzyno, kieruje formułę *bãdzta z Bògã* do szlachty, zgromadzonej przed dworem Dąbrowskiego, a w jej imieniu gospodarz odpowiada mu *jedz le z Bògã*, por.:

CZÓRLIŃSZCI

(*Siadając na samie*)

Bãdzta z Bògã, druchë...

Bélbë mie biés szczapił,

zébë nié wa, zuchë;

zawdë bãdã waju miéwól

na pamiãcë...

A téch Żidków niechże wspomógają

wszëtci swiãcy.

DĄBROWSZCI

Jedz le z Bògã

(BPK JK 462)

¹⁷ M. Cybulski, *Obyczaje językowe dawnych Polaków. Formuły werbalne w dobie średniopolskiej*, Łódź 2003, s. 26.

Również skupujący szmaty szôtornik, wychodząc z domu pani Czôrlińszci, żegna ją zwrotem *ôstańce z Bògã*, a ta mu odpowiada *jedzce z Bògã*, por.:

SZÔTORNIK

Czedê tak, to nie bël òn,
szkôda, ni mógã wòm wiadła dac,
za strawã Bóg wòm zaplac.

Ôstańce z Bògã, pani.

CZORLIŃSKÔ

Jedzce z Bògã.

(BPK JK 470)

Akt pożegnania z użyciem formuł typu *ôstań z Bògã – jedz z Bògã* został zastosowany przez Karnowskiego w *Czôrlińszim*, *Kaszëbach pòd Widnã*, *Zòpisu Mscëwòja* i *Libùszë*. W *Czôrlińszim* i *Kaszëbach pòd Widnã* służy on przede wszystkim charakterystyce socjologicznej bohaterów, stosują go bowiem przedstawiciele drobnej szlachty i plebejuszy, a także uwypukla ich przynależność religijną, w *Czôrlińszim* w opozycji do Żydów, a w *Kaszëbach pòd Widnã* – do Turków. W dramatach o średniowieczu stosowanie przez ich bohaterów zwrotów *ôstań z Bògã* itp. – *jedz z Bògã* itp. świadczy natomiast o chrześcijańskim charakterze ówczesnej kultury kaszubskiej, co zostało ukazane jako przejaw jej równorzędności wobec kultur innych ówczesnych narodów.

Dodatkowe funkcje pełnią też różne tekstowe modyfikacje opisanego wyżej aktu pożegnania. Jedną z nich jest dodanie do właściwej formuły pożegnalnej przez osobę, która pozostaje w domu, formuły błogosławieństwa na drogę, zwłaszcza jeśli ocenia ona podróż jako niebezpieczną. Na przykład Wika-Còrnowszci, żegnając szlachtę wyruszającą pod Wiedeń, poleca ją opiece świętej Barbary, co wzmacnia dramaturgię całej sceny i uwydatnia rangę przedstawionego wydarzenia historycznego, por.:

WIKI

Halt! – Stój, do biësa,
bësta lazła do Asmùsa.
Z taczim wòjskã bez òchëbë
król nasz ùtrze Tërkóm snëbë!

Terô **mie jachòjta z Bògã**,

Niechże waju mô w òpiece

Barbara swiätô!

(*Żegna ich mieczem*)

(BPK JK 420)

Formuła błogosławieństwa na drogę przejmuje niekiedy funkcję właściwej repliki pożegnalnej, co zwiększa tempo akcji i urozmaica jej przebieg, jak w sce-

nie pożegnania *pana Czôrlinščégò, co do Pùcka pò sece jachòł*, z żoną i Gôrmistrzã ‘przodownikiem rybackim’, który oddaje tytułowego bohatera dramatu pod opiekę świętej Łucji, por.:

CZÔRLIŃSCZI
(Żegnô jã i całuje)
 Wiém jô dobrze,
 jak tã za mie stojisz,
 że sã ò mie wiący
 jak ò swòje żęcé bòjisz.
Ale òstań z Bògã, [...]
 Dzótczy dójta gąbczi,
 Mòje milé dwa gòłabczi, –
(Bierze z kropelnicë swiãcony wòdë i sã przeżegnô)
Òstań z Bògã, Méstrze!
 GÔRMISTRZ
 Leno chiże dodóm wrócce,
 ani pól dnia nie zemùdzce!
 Nie zabłdzcze w drodze
 ani nie wëwrócce.
Niech was strzeże swiãtò Łucjò
 przed tim Smãtkã bestëją! –

(BPK JK 452-453)

W *Kaszëbach pòd Widnã* błogosławieństwo na drogę, którego Anka udziela Kùlczikòwi, wyruszającemu na wojnę, następuje nawet nie po formule pożegnalnej, lecz po złożonej przez Kùlczika obietnicy powrotu, i pełni funkcję ostatecznego pożegnania ukochanego przed jego wyjazdem. Takie ukształtowanie sceny pożegnania jest ważne dla struktury całego utworu, zapowiada bowiem indywidualizację przebiegu wydarzeń w kolejnym akcie i wskazuje na Kùlczika jako jego głównego bohatera indywidualnego, por.:

KÙLCZIK
 Mùszã jic i Tërka bic,
 w rejestr jem wpisóny –
 cët – dô Bóg, to przinďã zdrów!
 Chòc Tèrk srodze ògón wznosy,
 diadë Pón Bóg kùle nosy.
 ANKA
Niech cã strzeże Aniòł Stróż
 Włòż ten szkaplérz, włòż!

(BPK JK 415)

Określone funkcje pełni także ograniczenie aktu pożegnania z komponentem *Bóg* do formuły wypowiedzianej przez osobę odjeżdżającą. Ukazuje ono zróżnicowanie sytuacyjne etykiety kaszubskiej. W *Zôpisu Mscëwoja* brak odpowiedzi Mirczy, córki wróza, na pożegnanie Milocha, towarzyszącego Swiącë, jest sygnałem różnic społecznych między rozmówcami (autor zakończył ten fragment wypowiedzią rycerza, pomijając ewentualną odpowiedź kobiety niskiego stanu), por.:

MILOCH: Mirkò, **òstań z Bògã!** Szkòda, że ju kùnc je gòscënë! Mòże zazdrzã tu jesz czedë...

(BPK JK 318)

W innej scenie *Zôpisu Mscëwoja*, w której Wawrzón i Scëbór żegnają się z księżną Grzëmisławą i Sulką, odpowiedzią na powtórzone pożegnanie „religijne”, skrócone zresztą do wyrażenia przyimkowego z *Bògã*, jest natomiast dworna formuła „świecka”: *Jakò szkòda, że ju panowie òdjëżdżają!*, podkreślająca wysoki status społeczny rozmówców, por.:

GRZËMISŁAWA: [...] (*Wòlò Sulkã*) Sulkò, pój, pój, panowie naszi òdjëżdżają.

WAWRZÓN: **Z Bògã**, pani, wnet bådã nazòd!

SCËBÓR: **Z Bògã**, pani, kùnc je bójczy i le pamiãc òstónie...

SULKA: Jakò szkòda, że ju panowie òdjëżdżają! (*Żegnają jich*)

(*Matka i córka patrzą bez òkno, jak ricerze òdjëżdżają*)

(*Trąbienie. Panie chùstkama wiëwają*)

(BPK JK 332)

Formuły pożegnalne z komponentem *Bóg* zostały ponadto w dramatach Karnowskiego wykorzystane do poświadczenia tekstotwórczej i komunikacyjnojęzykowej wydajności kaszubskiej etykiety językowej wynikającej z możliwości różnorodnych indywidualnych formalnych modyfikacji tych zwrotów. Znacznym stopniem takiej modyfikacji formuł pożegnalnych wyróżnia się przede wszystkim scena pożegnania w *Libùszë* przez tytułową bohaterkę męża, który udaje się na wojnę. Siłę uczuć żywionych przez czeską księżniczkę do Swiącë oddaje zarówno powtórzona zdrobniała forma czasownika *jedzkòj*, jak i amplifikacja formuły błogosławieństwa pod względem liczby i rangi świętych opiekunów, którym Libùsza poleca bezpieczeństwo męża, por.:

LIBÛSZA

Jedzkòj, jedzkòj z Bògã! Chcałabë jem tak jachac z tobã jak twój pachól czujny, pòd chòragwią Waclawówã... Ale biãka mùszi doma bëc, przë kądzeli mùszi bëc... **Niech cã Pón Bóg strzeże i twój patròn swiãti!**

(*Całuje gò*)

Môsz, tu na pamiątkã swiãtê są relikwie, swiãtégò Waclawa, co wej naju je patronã.

SWIĄCA

Ôstań z Bògã, bialkò milò, nie płacz, nie płacz! Ale zwòz, czej miru doma cê nie dadzą, tam ù Janków w Rësocënie mir i bezpiek bãdziesz miała.

(BPK JK 366)

Sprawność funkcjonalną kaszubskiej etykiety językowej ilustruje natomiast przykład modyfikacji funkcji formuły pożegnalnej *ôstań z Bògã* w innej scenie z *Libùszë*, w której tytułowa bohaterka za pomocą tego zwrotu – inaczej niż w pozostałych sytuacjach – wyprasza z komnaty stryja Friczkã, chcąc pozostać w niej sama (niedługo potem popelnia samobójstwo), por.:

LIBÛSZA

Strikù, wëbòcz, ale serce mie pòrwało... Serce, co tëlé lat drzémało, tëlé wëcerpialo... Terò czëje płomień, czëje krew...

Ôstań z Bògã, strikù, mùszã ôstac sama.

(BPK JK 369)

Podobną funkcję pełni zastosowanie w wypowiedzi Posła w *Czòrlińszim* zwrotu *bãdzta z Bògã* jako oznaki zakończenia kontaktu grzecznego tylko formalnie, a w rzeczywistości wyrażającego silne wzburzenie, por.:

PÒSÉŁ

To niech Pani szukò,
czede mądrò tako,
tu nie sprawa bele jako.

Tero mòta żniwo!
Tak to zawde biwò:

za to twoje mito
czijã ciebie zbito...

Bãdzta z Bogã...

(BPK JK 472)

Wśród aktów grzecznościowych obsługiwanych w dramatach Karnowskiego przez formuły etykietalne, których komponentem jest rzeczownik *Bóg*, ważne miejsce zajmują też **podziękowania** za wyświadczone dobro, przyjmujące postać *Bóg zapłac*, rzadziej *Bòże zapłacë*. Szczególnie licznie pojawiają się one w *Zòpisu Mscëwòja*. Zwrotem *Bóg zapłac* Swiãca dziękuje w tym utworze Wróżowi za przepowiednię przyszłych losów (s. 318), Scëbòr Sulce za „naukę”, czyli odsłanie go w sprawie oświadczyn Wawrzona do Grzëmisławë (s. 330), Scëbòr Grzëmisławie za gościnę w Biòlogardze (s. 331), Wawrzón Grzëmisławie za obietnicę ręki jej córki (s. 332), a Swiãca Mscëwòjowi za zgodę na poślubienie

Sulczy przez Wawrzona (s. 344), natomiast zwrotem *Bòże zapłacë* Swiãca podziękował wróżowi za gošcinę (s. 316). W *Czòrlińszim* z kolei zwrotem tym posługuje się Szòtornik w kontaktach z żoną tytułowego bohatera, najpierw dziękując jej za zaproszenie go do ogrzania się w jej domu podczas śnieżyicy, a później, przy pożegnaniu, dziękując za ciepły posiłek (słowami *za strawã Bóg wóm zaplac*). Formuła dziękczynna *Bóg zaplac* znamionuje zatem w twórczości Karnowskiego grzeczność starokaszubską i ludową, a nagromadzenie jej użycie w *Zòpisu Mscëwòja* miało zapewne stanowić świadectwo starożytnego rodowodu współczesnej autorowi kaszubskiej etykiety językowej.

Specyficznym aktem grzecznościowym, również realizowanym za pomocą zwrotu *Bóg zaplac*, jest **podziękowanie za powitanie**, wprowadzone przez Karnowskiego do *Zòpisu Mscëwòja*. Słowami *Bóg zaplac za witanië* Swiãca odpowiada w tym utworze Scëbòrowi, witającemu go osobiście w komnacie swojego *zòmku w Recązu* (wcześniej Swiãcã powitał już w imieniu Scëbòra stróż, który otworzył przed Swiãcã bramę i wprowadził go do komnaty), por.:

SCËBÒR: Witôjże do naju!

SWIËCA: **Bóg zaplac za witanië!** Wiész, że ni miòł jem miru i pòlëło sã mie pòd nogama. [...]

(BPK JK 319)

Potrzeba istnienia takiej repliki na powitanie jako aktu grzecznościowego odrębnego od zwykłego powitania wynika ze skomplikowanego przebiegu dopuszczania gości przed oblicze gospodarzy-dostojników w świecie przedstawionym *Zòpisu Mscëwòja*. Uczynienie bohaterami dramatu przedstawicieli rodzimej wyższej warstwy rycerskiej stworzyło konieczność i zarazem okazję do wykreowania w tym utworze specyficznej dla tej warstwy etykiety językowej (poprzedniczki późniejszego protokołu dyplomatycznego), dowodzącej wysokiego poziomu kultury starokaszubskiej.

Zwrot (*Pòn*) *Bóg zaplac* pełni też w dramatach Karnowskiego funkcję repliki na formułę zaproszenia w akcie **częstowania**. W *Kaszëbach pòd Widnã* stanowi on reakcję na tradycyjną formułę rozpoczynającą na Kaszubach posiłek, która również zawiera komponent *Bóg*, mianowicie na zwrot *Bòże przeżegnòj*, por.:

(*Stawiają stoły i ławy i siadają, wnoszą wieczerzę*)

WIKÀ

Bòże przeżegnòj!

WSZËTÇË

Pòn Bóg zaplac!

(BPK JK 410)

Z kolei w *Ôtrokù Swiãtowida* zwrotem *Bóg cë zaplac* Czeszk odpowiada Mòrsczi Pannie, częstującej go na przywitanie kielichem napelnionym – czego jednak Czeszk nie wie – napojem miłosnym, por.:

MÒRSKÒ PANNA
(rèchtèje mù do wëpicò lubòwnika)
 „Na, na przëwitanié wëpij, kòchóny gòscu”.
 CZESZK
Bóg cë zaplac!
(Pije)

(BPK JK 392)

Natomiast w ustach Gónca w *Kaszëbach pòd Widnã* zwrot *Bóg zaplac* jest znakiem odmowy na zaproszenie do wzniesienia toastu ze strony Wiczi-Còrnowszczégò, por.:

WIKA
 Ale Waspòn, proszã sesc,
 mùszi doch kàsk zjesc!
 GÓNIEC
 Nie, **Bóg zaplac**, muszë zaraz jechać dalej.

(BPK JK 414)

Jako składnik aktu częstowania, wyrażający aprobatę lub odmowę dla zaproszenia do wspólnego spożycia posiłku lub wzniesienia toastu, zwrot *Bóg zaplac* stanowi w dramatach Karnowskiego egzemplifikację kaszubskiej oprawy etykietałnej indywidualnych spotkań towarzyskich i zbiorowych biesiad, zaświadcza-
 jąc ważną rolę takich uroczystości w dziejach obyczajów kaszubskich.

Podobną funkcję pełnią w dramatach Karnowskiego **formuły toastów**. Ich komponentem także bywa wyraz *Bóg*, jak w wypadku toastu wygłoszonego w *Kaszëbach pòd Widnã* przez Pòsła, który wezwał szlachtę z Còrnowa i z Czòpic na wyprawę wiedeńską, por.:

WIKA
 Ale wëpic chòc jednégò,
 pò szlacheckù strzemiennégò .
(Nalewa)
 Na pòhibel tím pòhańcóm!
 GÓNIEC
Niech Bóg da zwycięstwo szlachcie i wybrańcom!
 WIKA
 I szczestlëwi pòwrót!
(Żegnają się.)

(BPK JK 414-415)

Postaci dramatów Karnowskiego przekazują także sobie życzenia, których spełnienie ma się dokonać za sprawą Boga. Ten typ życzeń charakterystyczny jest – podobnie jak formuła dziękczynna *Bóg zapłac* – dla kultury dawnych wieków oraz dla kultury ludowej. W *Zôpisu Mscëwòja* Eufrozëna życzy Łoczëtkòwi szczęścia:

Wiém, że dëcha môsz i **niech Pón Bóg dô cë szczescë**. Jò przë tobie bãdã
jaż do sami smiercë. (...)

(BPK JK 338)

Natomiast w *Czôrlińszim Pòsël*, by upewnić żonę tytułowego bohatera, że się na nią nie gniewa, życzy jej Bożego poparcia:

Nie, nie, wszëtkò je ju dobrze,
niechże Pón Bóg waju poprze.
(*Odchodzi*)

(BPK JK 473)

Religijną genezę ma też występujący w dramatach Karnowskiego (w trzech utworach: *Libùszë*, *Czôrlińszim* i *Kaszëbach pòd Widnã*) akt **powitania**, którego formuła inicjalna przyjmuje postać *Niech bãdże pòchwòlony*, *Niech mdze pòchwòlony* i *Pòchwòlony*, jej replika zaś – zawsze *Na wieczy wieków*. Skracanie przez bohaterów pełnego zwrotu rozpoczynającego powitanie: *Niech bãdże pochwalony Jezus Chrystus*, o człon nazywający Boga, ma zapewne świadczyć o jej pełnym przyswojeniu w świecie przedstawionym dramatów Karnowskiego. W kulturze polskiej bowiem, mimo że w funkcji powitania jeszcze w XVIII wieku formuła ta uważana była za nową i obcą¹⁸, to już w XIX wieku uchodziła za reprezentującą tradycję rodzimą¹⁹, a nawet ludową.

W twórczości Karnowskiego właśnie jako starodawny zwrot powitalny formuła *niech bãdże pòchwòlony* pojawia się w *Libùszë*, której akcja toczy się w średniowieczu. Posługiwanie się tym zwrotem przez bohaterów dramatu świadczy o dokonanej już chrystianizacji Pomorza. Używa tego zwrotu stryj Libuszë, Friczkò:

FRICZKÒ
Niech bãdże pòchwòlony!
LIBÛSZA
Na wieczy wieków. Ju ùczul, wierã, co niedobrëgò...

(BPK JK 368)

¹⁸ Tamże, s. 30.

¹⁹ E. Umińska-Tytoń, *Polszczyzna dziewiętnastowiecznych salonów*, Łódź 2011, s. 165.

Stosuje go też kaszubski zwolennik Świącë. Jón z Rësocëna:

DOBROMILA

Wielmòznò Pani, znowù tãtent, znowù chtos przëjachòł. Wpùścëc gò?

JÓN Z RËSOCËNA

Pòchwòlony...

LIBÛSZA

Na wieczi wieków! Co pón sąsòd wieze nowégò? Czë leno za córeczką?

Jò mësłala jem, że jesce na wòjnie razã z naszima?

(BPK JK 373)

Wita się nim także Śpiéwòk, który później w zaufaniu wyjawia jednemu z Pomorzan przebywających na dworze Śwąców, że jest *ùchã Loczetka*:

SPIÉWÓK

Niech bãdze pòchwòlony...

ÛNISŁÓW

Na wieczi wieków...

SPIÉWÓK

Wielmòzny Panie!...

Czë mlodé państwo i gòsce pòslëchają

spiéwòka, wanożka, chòba gò psama

nie wëszczëją?

(BPK JK 357)

W *Czòrlińszim* i w *Kaszëbach pòd Widnã* zwrot *niech bãdze pòchwòlony* występuje jako znamię kaszubskiej kultury ludowej i jej związku z chrześcijaństwem. W *Czòrlińszim* zwrotu tego używa Szkòlny, wchodząc do domu Czòrlińszci, u której bawi już Gòrmistrz, por.:

SZKÓLNY

Niech bãdze pòchwòlony.

(*Odpowiadają*)

Na wieczi wieków.

(BPK JK 476)

W *Kaszëbach pòd Widnã* zastosowali tę formułę Còrnowanie, stawiając się na punkt zborny wyprawy wiedeńskiej, por.

(*Còrnowanie wchodzą*)

CÓRNOWIANIE

Niech mdze pòchwòlony!

WIKÀ

Na wieczi wieków!

Witóm waju, Cõrnowanie!
Zarõ bãdã Czõpiewanie. –
Timczasã kãsk ùsedzta
i na drogã so põdjãdzta!
Tu je jõdło – tu je fich!

(BPK JK 416)

II

Innym sposobem pojawiania się odniesień do Boga w etykiecie językowej bohaterów dramatów Karnowskiego jest przywoływanie Jego nazwy na zasadzie czytelnej aluzji. Występuje ona w zwrotach etykietalnych, które utworzył poeta z Czarnowa, wymieniając w wybranych zwrotach etykietalnych współczesny mu etykiety kaszubskiej komponent nazywający Boga chrześcijańskiego na nazwy bogów wyznawanych w innych religiach.

W dramacie *Zõpis Mscëwoja*, którego akcja toczy się w średniowieczu, w miejsce nazwy Boga chrześcijańskiego wstawia niekiedy Karnowski nazwy słowiańskich bóstw pogańskich: *Biõlégò Bõga* i *Swiãtowida*. Autor rekonstruuje w ten sposób elementy rodzimej kultury przedchrześcijańskiej, cofając historię Kaszub i ich kultury w głąb dziejów, pokazując przy okazji wierność tej kulturze ze strony schrystianizowanych już Kaszubów. Samo przetrwanie na Pomorzu do końca XIII wieku resztek obyczajów pogańskich i ich koegzystencja z obyczajami o genezie chrześcijańskiej ma cechy wiarygodności, ale zwroty grzecznościowe zastosowane przez Karnowskiego są wyraźnie wtórne wobec zwrotów pochodzenia chrześcijańskiego. Stanowią one jednak formę stylizacji wypowiedzi bohaterów na język starokaszubski.

Odwwołanie do *Swiãtowida* występuje w powitalnym życzeniu-zaklęciu wypowiedzianym przez Wrõza, przyjmującego w swej chacie nieznaną przybyszów wysokiego rodu, *Milocha* i *Swiãcã*. Nadaje ono wypowiedzi Wrõza charakter uroczysty i nieco tajemniczy, a jego samego uwiarygodnia jako prawdziwego przedstawiciela religii pogańskiej, przygotowując zarazem nastrój do sceny przepowiadania przyszłości, która ma wkrótce nastąpić. por.:

MILOCH

Õtwõrzta nõm, dobri lãdze, ma tu zablãdzãla w bõrach.

WRÕZ

(Õtwiãrõ)

Witõjze tu do naju, czë dobrégò jes zdaniõ i miru nie zamãczysz. **Niechze Swiãtowid wama i nama bezpiek daje!**

SWIĄCA

Bòże zapłacë, starkù! Ma tu mùszima òstac na noc. A kąsk wòrzë dòjce,
bò më cali dzëń ju bez jedzeniô.

(BPK JK 316)

Na starodawne powitanie o korzeniach pogańskich Swiāca odpowiada wprawdzie wróżowi chrześcijańskim podziękowaniem *Bòże zaplacë*, ale gdy później *na zómku w Recążu* wznosi ze Scëbòrem toasty za pomyślność swych planów dotyczących Pomorza, i Swiāca, i Scëbór posługują się formułą zawierającą nazwę innego pogańskiego bóstwa, *Biólégò Bòga*, por.:

(*Wchòdzy òtrok i przénosy zbón miodu i dwa grónczy*)
SCËBÓR (*Naléwò*) Tedë pijma! **Niech nóm szczescy Bióli Bóg!** Niech
Pòmòrskò zëje i naju Pón!
SWIĄCA Niech nama zëje!

(BPK JK 322-323)

Toast wzniesiony przez Swiācã łączy w sobie cechy życzenia i zarazem formuły pożegnalnej, por.:

SCËBÓR: To sã wié! Terò jò rozmiejã! Të môsz rozëm i môsz statk,
jeżlë tak, to sprawa ta sã mùszu ùdac! Terò jadã rôd!
SWIĄCA: **Niech wama szczescy Bióli Bóg!**

(BPK JK 324)

Natomiast w *Kaszëbach pòd Widnã Kùlczika*, przebranego za Turka, jeden z żołnierzy tureckich zëgna jako swego domniemanego kompana muzułmańskim pozdrowieniem pokoju *szelem* i zwrotem pożegnalnym *jedz z Allahã*, por.:

KÙLCZIK

[...] Ùzdrzòł mie Tërk, co stojòł na warce,
ten mie zastąpił drogã nôparce.
Czòrny bël jak mòrës na plapie,
wëszczërzòł zãbë jak klë szkapië.
„Dur-dur” – ten czòrny na mie wòlò,
i le do mie szturò piką gòłã.
– Co, jò twój duròk? – jò mù na to –
jò jem wëbrańc pòlsczi, a të, klato,
szòtornikã jes i szelmòwsczim lachã.
Tërk mie òdrzëkl: „Szelem, **jedz z Allahã!**”

(BPK JK 429)

Wymiana w zwrocie *jedz z Bògã* komponentu *Bóg* na nazwę *Allach* wprowadza do wypowiedzi tureckiego wartownika turecki koloryt lokalny i nadaje jej wymiar egzotyczny, zrozumiały jednak dla czytelnika kaszubskiego i ze względu na powszechną znajomość nazwy *Allach*, i ze względu na rozpoznawalność podstawowego wyrażenia grzecznościowego *jedz z Bògã*.

Stosowane przez bohaterów dramatów Jana Karnowskiego formuły etykietalne zawierające odniesienia do Boga pełnią w etykietce językowej wykreowanej przez pisarza ważną rolę.

Autentyczne kaszubskie zwroty grzecznościowe, których komponentem jest wyraz (*Pón*) *Bóg*, lub inne formuły etykietalne o genezie religijnej (np. *niech bǎdze pòchwòlony*), obsługujące przede wszystkim akty grzecznościowe pożegnania, podziękowania i powitania, służą na kartach dramatów poety z Czarnowa kształtowaniu obrazu kultury kaszubskiej odzwierciedlanej i/lub kreowanej w tych utworach. Zawartość komponentu (*Pón*) *Bóg* i/lub ich rozpoznawalna geneza religijna sprawiają, że formuły te odbierane są jako charakterystyczne dla kultury ludowej lub dawnej (w tym wysokiej), są one zatem szczególnie przydatne do kreowania obrazu kultury kaszubskiej poprzez podniesienie kaszubskiej kultury ludowej do rangi kultury etnicznej (w *Czòrlińszim* i *Kaszëbach pòd Widnã*), a także do rekonstrukcji obrazu kultury starokaszubskiej jako kultury wysoko rozwiniętej i dostatecznie zróżnicowanej (w *Zòpisu Mscëwòja*, *Libùszë* i *Òtrokù Swiãtowida*). Dowodem wykorzystania wielorakiej przydatności tych wyrażen jest ich wysoka frekwencja w dramatach Karnowskiego.

Zwroty grzecznościowe utworzone przez Karnowskiego w wyniku wymiany w wybranych zwrotach etykietalnych występujących we współczesnej autorowi etykietce kaszubskiej komponentu nazywającego Boga chrześcijańskiego na nazwy bogów wyznawanych w innych religiach stają się ważnym znakiem kultur związanych z tymi religiami. W *Zòpisu Mscëwòja* jest to przedchrześcijańska kultura (staro)kaszubska, w *Kaszëbach pòd Widnã* – egzotyczna kultura turecka, której elementy Kaszubi – w osobie dzielnego żołnierza wybranieckiego Franka Kulczika – poznali pod Wiedniem, broniąc wraz z innymi Europejczykami chrześcijaństwa.

Summary

**The references to God in the language etiquette
of characters of plays by Jan Karnowski**

In the language etiquette of plays by Jan Karnowski (titled *Zôpis Mscëwoja*, *Libùsza*, *Ôtrok Swiätowida*, *Kaszëbi pòd Widnã*, *Wesele kaszubskie*, *Scynanié kani* and *Czôrlińszci*.) the references to God are present in two different manners.

The references frequently result from the use of expressions which are present in the Kashubian etiquette, contemporary with the author, and whose component is the noun (*Pón*) *Bóg* meaning God. This concerns mainly the farewell expressions such as *òstań z Bògã*, *bãdz(ta) z Bògã*, *jedz(kôj) (le) z Bògã*, *jachôjta z Bògã*, as well as the gratitude formulas such as (*Pón*) *Bóg (wóm) zapłac*, *Bòże zaplacë*. The greeting expressions *Niech bãdze (mdze) pòchwólony* and *Pòchwólony* are also of religious nature.

The second type of references to God in the language etiquette of characters of plays by Karnowski is related to the fact that in the selected expressions of Kashubian etiquette the terms naming the Christian God are exchanged for names of gods present in other religions, e.g. *Niechże Swiätowid wama i nama bezpiek daje*, *Niech nóm szczescy Biôli Bóg*; *Jedz z Allachã*.